

Wczoraj w Kościele Wielebnych Panien NAWIEDZENIA N. MARJI (Wizytek), na solennem Nabożeństwie Odpustowem, celebrował WJX. *Wierzbowski*, Kanonik Metrol: Warszawski; asystowali XX. *Misjonarze*. Kazanie w czasie Summy miał JX. *Olaj* Profesor Religiji, a w czasie Nieszporów JX. *Męciński*.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracji wydane 29go z. m. tej treści: „Niedobory i zaległości w dochodach *Kass Ekonomicznych mi-jskich*, umarzone będą przez właściwe Magistraty, Rządy Gubernjalne, Komisję Rz: Spraw Wewng: i Duchownych, i Radę Administracyjną Królestwa.” (Całe to Postanowienie znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej).

W dniu 11 b. m. przed wyjazdem swoim z Warszawy, zwiedzić raczył JWny Minister Oświecenia Publicznego *Uwarow*, w towarzystwie JWgo Ministra Sekretarza Stanu *Turkułta*, i w asystencji JWgo *Muchanowa*, Zarządzającego Okręgiem Naukowym Warszawy; dwie Pensje wyższe żeńskie, przez PP. *Kucharšką* i *Brzezińską*, dwie także Szkoły przez PP. *Kurhanowicz* i *Tatarkiewicz* utrzymywane, oraz jedną Pensję męzką realną o 4ch klassach pod przewodnictwem P. *Leszczyńskiego* zostawiają. We wszystkich tych Instytutach examinowana młodzież z nauki Religiji, z języków: Rosyjskiego, Polskiego, niemieckiego i francuzkiego, okazała znaczny postęp, i JW. Minister oświadczył rząd swoje zadowolenie. Nowy Lokal obrany na pensję przez Panią *Kucharšką*, znalazł JW. Minister odpowiadającym pod każdym względem swojemu celowi.

Wczoraj w Kościele Metropol: Ś. JANA, ochrzczonej została Starozakonna *Hena Herblat*, rodem z Warszawy, lat 18 licząca; przybrała imię *Anna*, a nazwisko *Dąbrowska*.

Onegdaj Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zdała publiczną sprawę z czynności ubiegłego pierwszego półrocza 1845, a 38go od zawiązania się Towarzystwa. Zagałł posiedzenie JW. Dyrektor Gł:; Prezydujący w Komisji Rząd: Prz: i Skarbu; następnie odczytane zostało sprawozdanie, z którego niektóre szczegóły zamieszczamy: Wierzytelność ogólna na dobra ziemskie wypożyczona, wynosi złp. 339,710,100, i mieści się na hypotekach dóbr Rząd: złp. 64,901,300, prywatnych 274,808,800. Listów zastawn: znajduje się w obiegu dawnych za złp. 56,029,300, nowych złp. 216,774,900, wogóle na złp. 272,804,200. Nakładność do pobrania od stowarzyszonych w minionem półroczu, wynosiła złp. 15,405,542 gr. 3; na to wpłynęło złp. 11,460,885 gr. 20. Zalega na dobrach złp. 3,944,656

gr. 13, za którą to zaległość 80 dóbr jest obecnie wystawionych na sprzedaż pierwszą, a iedne dobra na sprzedaż drugą. Posiadaczom listów zastaw: wylosowanych i kuponów półrocznych, należało wypłacić złp. 19,442,469 gr. 25; na to wypłacono złp. 12,860,177 gr. 25; pozostałe do wypłaty dla niezgłaszających się po odbiór złp. 6,582,292. Własność Towarzystwa pochodząca z kar i innych nadzwyczajnych wpływów, wynosi złp. 8,320,529 gr. 1, i znajduje się: a) W gotowiznie w *kassach* Towarz: złp. 2,112,446 gr. 24; b) w kapitale procentowanym użytym na kupno listów zastaw: złp. 5,573,393 gr. 15; c) w kapitale użytym na kupno domów Towarz: złp. 304,112 gr. 3; d) w zaległościach i zaliczeniach do poboru od Stowarzyszonych zł: pols: 330,576 gr. 19.

Pozostała Żona wraz z Dziećmi po ś. p. Janie *Laskim*, Obywatelu i Majstrze profesji Piekarskiej, lat 38 mającym, zmarłym wczoraj; zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znałomych, na wyprowadzenie zwłok jego z domu Nr 1434 przy ulicy Zielnej, na smętarz Powązkowski jutro ogodz: 5tej po południu.

Pospieszam donieść, iż wkrótce wyjdzie z druku dziełko p: t: *Niedobre Matęństwo*. Powieść oryginalna w 1 tomie. Opisanie tej Powieści zupełnie ze stosunków pożycia w towarzystwie wyrikające, przez Ig: *Dawgorzewskiego*, zawiera wiele obyczajów i zwyczajów dawnych, szczególnie w Krakowskiem dotąd zachowywanych; objaśnienia tej Powieści są historyczne. Niemniej moralny wypadek tej powieści, wielce to dziełko zaleca. Exemplarz tego dziełka wynosi zł. 5; gdy zaś wyjdzie, cena onego zwiększoną będzie, ponieważ mała liczba exemplarzy drukowaną zostanie. Lista prenumeraty przyjmuje się w Drukarni T. *Wyszomierskiego* przy ulicy Senatorskiej i Żabiej, na dowód że do niej zapisał się, otrzymać bilet na tęż prenumeratę podpisem Autora opatrzonej, za okazaniem którego w właściwym czasie wydać nie omieszkam.

Zaonegdaj, *Eleonora Karnecka*, wyrobnica, lat 60 mająca, przeszedłszy pod barjerą, drogę żelazną ograniczającą, i chcąc nierozważnie przebiec kolej przed samem nadejściem pociągu, została przez tenże zabita. Pierwszy ten smutny wypadek na naszej drodze żelaznej, z winy samej poległej ofiary wynikły, powinienby przynajmniej stać się nadal nauką dla publiczności i przekonaniem, na iak wielkie naraża się niebezpieczeństwo przez lekce ważenie zakazów i ostrzeżeń służby drogowej, zabraniających przystępu do kolei żelaznej. (G. P.) Małomy wiadomość, że przez to zdarzenie wagon nie-

doznał żadnego przypadku, i iadący wcale nie uczuli wstrząśnienia. W Gazecie Petersburgskiej było nader przekonywające ostrzeżenie, aby w bliskości drogi gdy pedzą wagony, nikt nie stał.

Od parę tygodni u nas czas jest ani gorący ani zimny; to umiarkowanie atmosfery przeszkadza cukierniom, bo mniej osób pija *poncz* dla rozgrzania się, i mniej zaiada ią lody na ochłodzenie się. Jednak są w cukierniach różne napoje słowne do tej pory i nieszkodliwe zdrowiu, a szczególnie *Biszof*, *Kardynał*, *Oranżada* i t. p.; przyjemnym oraz napoim może być *Orszada*, cokolwiek ciepła, a *Czerkolada* zawsze policzoną być może do wzmacniających żołądek; także owoce marynowane. W cukierni *Lursa*, znowu jest *Poncz* zwany *strzelecki*, nader przyjemny, lekki i zdrowy.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera dla Matki Bliźniąt z *Mszczonowa*, składkę miesięczną zł. 15.

Liczni Przyjaciele i wszyscy doznający skutecznego leczenia W go *Myłło* Doktora Medycy, wynurzają prawdziwą radość, że onegdajszy okropny przypadek iakiemu uległ ten szanowny Lekarz, nie zagraża mu utratą życia, i gdy wczoraj otrzymali wiadomość że ma się lepiej. (Przypadek był ten, iż gdy Doktor *Myłło* jako Lekarz Szpitalu Braci Miłosierdzia, *Bonifratorów*, znajdował się onegdaj w ogrodzie tegoż Szpitalu, jeden z mających pomieszanie zmysłów, przystąpił nagle i pchnął Doktora dużym sztydem czyli szwajcą, którą od niego-kiego czasu nosił ukrytą w swej odzieży; poczem złożył też szwajcę Przełożonemu. W tym Instytucie tak wzorowo utrzymywanym, nie równie mniej wydarzało się podobnych przypadków, niż w takichże istniejących w różnych krajach wydarzała się często. Jednak lat temu kilka w tutajszym Szpitalu warjat ugryzł palec jednemu z Zakonników, a lat temu 40, warjat zabił Szanownego Przeora tychże Braci Miłosierdzia).

Wiadomość o ratowaniu osób otrutych grzybami, podana przez Radę Lekarzką Królestwa Polskiego. Grzyby jadowite, zużycia których wydarzyło się w tych czasach kilka nieszczęśliwych wypadków, objawiają działania swoje szkodliwe pospolicie dopiero w kilka lub kilkanaście godzin po ich zjedzeniu. Powstają ztąd najczęściej: drapanie w gardle, nudności, wymity, ból brzucha, wzdęcie, biegunka krwawa, odurzenie, zawrót głowy, przylepienie zmysłów i władz umysłowych, maia-czenie, niespokojność, czkawka, trudny oddech, kurcze i konwulsje; a jeżeli nie będzie prędkiego ratunku, *chory częstokroć umiera*. Najważniejszym środkiem ratowania w takim razie, jest wyprowadzenie trucizny z ciała, po części przez wymity, a po części za pomocą lekarstw stolec poruszających. Im prędzej to zrobi się po zjedzeniu grzybów jadowitych, tem lepszego spodziewać się można skutku. W tym celu zadać się naprzód

emetyk w ilości 3ch gran w 6ciu łyżkach wody miękkiej rozpuszczony, z czego chory ma brać po łyżce stołowej co kilka minut, póki kilkakrotnie nie nastąpią wymity, którym prócz tego, dopomaga się jeszcze łechcaniem gardła za pomocą piórka i napoim ciepłym z wody czystej, z kwiatu lipowego lub z rumianku. Następnie rozpuszcza się dwa do 3ch łutów soli gorzkiej lub glauberskiej w filiżance wody i dać się z tego choremu po dwie łyżki stołowe, co 10 lub 15 minut. Cierpiącym już mocne bóle w brzuchu, zamiast soli dopiero wymienionych, lepiej jest dawać olej kleszczowiny (oleum ricini) po łyżce stołowej z kleikiem, co parę godzin, albo oliwę świeżą, po łyżce stołowej co godzinę z dodatkiem proszku węgla lipowego w ilości pół łyżeczki od kawy aż do skutku. Oprócz tego, nie trzeba także zaniedbywać enem wypróżniających, z oleiem lnianym, albo z mydlinami. Po dostatecznych wypróżnieniach górą i dołem, jeżeli brzuch jest bardzo bolesny i wzdęty, język suchy, pragnienie wielkie, trzeba choremu upuścić 10 do 12 uncji krwi z ręki, a przynajmniej przystawić na brzuch kilkanaście baniek nacinnanych, lub piawek, okładać brzuch kaptaplazmatami rozmiękczaiącymi, z kaszy ięczmiennej z tłustością, lub z siemienia lnianego; robić ciepłe kąpiele, oraz dawać napoie kleiowate i takiegoż rodzaju enem, np. ze ślazu, lub z siemienia lnianego. Jeżeli zaś chory nie doświadcza mocnego bólu w brzuchu, suchości w ustach i wielkiego pragnienia, a jest bardzo niespokojny, wpada często w omdlenie, maia-czy, oddech ma trudny i doznaje kurczów i konwulsji, wówczas użyć należy kamfory, którą w ilości 5 do 8 gran w szklance orszady rozmięszawszy, zadać się teje po łyżce stołowej co pół godziny. Podobnie iak kamfora działa iakże anodyny (*Liquor anodini mineralis Hoffmanni*), dawane w ilości 5 do 10 kropli co kwadrans; a iako środki pomocnicze, posłużą tu: kawa czarna i woda czysta iak najzimniejsza użyta za napój. Zresztą, dobrze także jest, stawiać w takim razie synopizmy na łydki, a wezykatory na kark, i rozcierać całe ciało wysokiem czystym albo kamforowym.

Uzupełniając doniesienie z d. 21 b. m., Warsz. Towar. Dobroczynności pośpiesza uwiadomić Szan. Publiczność, iż pozostałe wygrane fanty z loterii w Ogrodzie *Saskim* d. 7/10 b. m. odbytej, wydawane będą za złożeniem właściwego biletu w domu *Lesla* przy ulicy Królewskiej, poczynając od jutra, w godzinach amianowicie: jutro i w Niedzielę od 3ej do 6tej po południu, w dniach zaś następnych od godz. 9 do 12 z rana, a od 3 do 6 po południu.

W zeszłym tygodniu Apolonja *Pietrzykowska*, Służąca, przechodząc przez Rynek Starego-Miasta, przez przebiegającego mimo niej, niewysłędnego dotąd chłopca, lat 14 lub nieco więcej przy mogącym, skaleczo-

niżej, Pana *Waklej* odbyło, oświadczyli trzej obecni przysięgli, iż dziewczica dla tego zabiła się, ponieważ za mąż nie poszła; poczem jeden z przysięgłych w obszerniej i gruntownej mowie wykazał: iako niezaprzeczoną jest rzeczą, iż wiedeńskie iedynie z braku mężów umiera; zatem jest tego zdania, iż ustawodawstwo wglądać w tę rzecz powinno, zmuszając wszystkich bezżenów w pewnym wieku do żenienia się. Szlachetnie myślący Mowca wezwał nawet Pana *Waklej*, ażeby parlamentowi Lil w tej mierze przedłożył; co iednak tenże uchylił, zapewniając, iż w razie przyprowadzenia tego biłu do skutku, samobójstwa przez zniewalanie do małżeństw, niezawodnieby się podwoiły »

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Butchajny Artur Hr. z Wiednia; Kaniewski Xawery Malarz z Petersburga; Bojkowski Ant. Oby: z Grodna; Potocki Stanis: Hr. z Wiednia; Sarnowska Marja Oby: z Lwowa; Teplitz Henr: Kup: z Gdańska; Zychy Edw: Hr. z Wiednia. (G.P.)

DOMIESIENIA.

MŁODZIEŃCIEC posiadający chlubne świadectwa szkolne z klasy 6 lub 7ej, i mający usposobienie do przygotowania dwóch Chłopców do klasy 4ej, żądany jest na Prowincją. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do iednej z Aptek w Warszawie, potrzebnym jest **MŁODZIEŃCIEC**, umysłowo i moralnie ukształcony. Takowy zgłosić się może do Drukarni Kurjera.

W skutek upoważnienia Presidii Trybunatu Cywiln. Guber: Warsz. w Warszawie, odbywać się będzie w dniu 23^{go} b. m. i r., o godz: 4ej po połud: w domu przy ulicy Krak.: Przedm: Nr 395 położonym, sprzedaż przez publiczną licytacją, Ruchomości do pozostałości, po ś. p. Justynie z Święcickich Kochanowskiej należących, a to za gotowe pieniądze więcej dającym. Józef Noskowski P. A. K. P.

Zawiadomiam Sza: Publiczności, iż w domu przy ulicy Sto: Jerskiej pod Nr 1772 w Kancelarji podpisanego Komolaiika, w dniu 23^{go} Sierp: r. b. o godz: 11ej z rana, 2 Fermoary brylantowe, Łańcuch złoty, i 2 Szale Tureckie; zaś w dniu 24^{go} t. m. i r., o tejże godzinie, Perły, Brylanty, różne Srebra, oraz Tabakierka złota, bez żadnego zawodu przez publiczną licytacją sprzedaniemi zostaną. Edward Marjowski Komornik.

KARETA z wszelkimi pakunkami do podróży, w najlepszym stanie, mogąca służyć w Warszawie dla jazdy z powodu swej lekkości i mocy; dla wyjazdu, jest do sprzedania pod Nrem 393 lit: A. przy ulicy Krak.: Przedm: za najniższą ceną; gdzie wiadomość powziąć można w bramie.

Potrzebujący **GUWERNERA** z wyższem usposobieniem, wiadomości powziąć może u P. Kreuschla Introligatora przy ul: Długiej Nr 586 B; w domu Nowakowskiego.

LOKALE od 3 do 7m Pokoi, niektóre z 2ma wchodami i wszelkimi dogodnościami, z rogu Jezuickiej i ulicy Celnej nowo uregulowanej, tak na 1szem iak na 2em piątrze i w Antresoli; oraz **SKŁEPY**, dozwolone zajmować Starozakonnym, są do nájęcia pod Nr 71 u Własciciela domu, na 1em piątrze. Wchód nowy iak Budka Straży nocej.

KARETA ciemno-brązowa, w dobrym stanie, z wszelkimi rekwiizytami, bardzo mało używana, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania. Wiadomość bliższa przy ulicy Sto: Krzyżkiej Nro 1343, u W. Góreckiego.

Gdy już nadchodzą dłuższe wieczory, przeto **ŚWIEC STĘRYNOWYCH**, zupełnie białych, z Fabryki P. Szoka, oraz z Fabryki P. Lietkiego, funt po zł. 2 gr. 5, nabyć można w Fabryce Wyróbów Chemicznych przy ulicy Senatorskiej Nro 467 lit: A, w domu Lewenberga, (dawniej Mikulskiego). A. Gotlib.

W dniu 11/23 Sierpnia r. b. o godz: 5 z południa, sprzedana będzie w drodze działów pomiędzy współ-Sukcesorami, po niedy Janie Zalewskim, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie pod Nr 549, **NIERUCHOMOŚĆ** w mieście Warszawie pod Nr 829 przy ulicy Ogrodowej położona. Licytacja zacznie się od sumy Rsr. 2301 k. 26^{1/2}, iako 2/3 szacunku taxą wynalezionego. Wadum złożyć potrzeba w ilości Rsr. 300. Inne warunki bardzo dogodne przejrzeć można u podpisanego Patrona w Warsz: pod Nr 2376 B. mieszkającego, dział i sprzedaż popierającego. Marcelli Pawłowski.

DIWAN w guście rokoko, zupełnie nowy, długości 7, a szerokości 6 łokci, jest do nabycia za Zł. 500 w Kantorze Informacyjnym w Pałacu Potockich Nr 415 przy ulicy Krakow: Krzedm: — **FORTEPIAN** Fabryki Bucholtza, jest do nabycia za Zł. 650. Wiadomość w Sklepiku Gwoździarza przy bramie domu Nr 411 ulica Krak: Przedmieście.

Pragnący nabyć **DOBRA** o 4 mile od Warszawy odległe, na szosie położone, rozległości około 400 włok mające, pod korzystnymi warunkami; powzięć wiadomość pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej na 1m piątrze, o godzinie 1szej.

KLATKA a raczej **PTASZARNIA** w kształcie altany Chińskiej, z dwoma przegrodami, druciana, zielono malowana, papug lub kilkadziesiąt par ptastwa dogodnie mogąca w sobie pomieścić, zdatna do ogrodu lub pokoju, w najlepszym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nr 492. Wiadomość u Sroza.

Dnia 4b. m. podpisany Fabrykant wyróbów bawełnianych w M. Łodzi Gub: Warsz: zamieszkały, zagubił Blankiet litografowanego **SOLA-WEXLU** z własnym podpisem. Uprasza zatem łaskawego Znalazcę o zwrot takowego, albowiem zrobieńie z niego iakiegokolwiek użytku, nastąpić nie będzie mogło, gdyż wszystkie Osoby z którymi zostawałem w stosunkach Handlowych, o wypadku tym zawiadomione zostały; z ostrzeżeniem, iż te tylko Wexle uważać będą dla siebie i obowiązuące, które przez moje Książki Handlowe są przeprowadzone. Nadto uwijadamiam, iż po dzień 4 Sierpnia r. b. podpisałem Wexle i wszelkie czynności Handlowe niemieckimi zgłoskami, od tego zaś dnia Wexle które niemieckimi zgłoskami podpisywane były, skasowałem, i polskimi zgłoskami podpisywałem, a któryby się jeszcze znalazł niemieckimi zgłoskami podpisywany, za zgubiony uważany zostanie. Gothelf Eisert.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro, 13ty raz *Noc i Poranek*.

Jutro w Handlu **Maiewskiego** przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Kapłon, Południca, Pieczeń barania, angielska icielęca, Zrazy nelsonskie, Befsztyk, Potrawy z pulard i mostków, Szupczak z kiszamelem, Sandacz, Karp sadzony, Lin z kapustą, Około, Karaś i Węgorez. — Obiad: Zupa grochowa, Rosół, Sztuka mięsa, Nóżki, Zrazy z obwarzanką, Cielęci na, Naleśniki z jabłkami.